

03.04.

NAUCZANIE ZDALNE- EDUKACJA PRZEDSZKOLNA

Temat: „Sąsiad szpak”

1. Proszę o przeczytanie dziecku opowiadania Małgorzaty Strękowskiej-Zaremby

pt. „Sąsiad szpak”

Olek, Ada i rodzice przyjechali do dziadków w odwiedzinach i zostali na cały weekend. Ada była zachwycona. Dostała nowy dzwonek do roweru w kształcie rumianego jabłuszka i musiała go wypróbować. Natychmiast! Jeździła dookoła ogrodu dziadków i dzwoniła zawzięcie. Sprawiało jej to ogromną radość. Wprawdzie rodzina zatykała uszy, ale co tam. Wreszcie Olek nie wytrzymał.

– Na kogo dzwonisz? – spytał.

– Na przechodniów. Ostrzegam ich, że jadę – odpowiedziała rozpromieniona Ada.

– Ja nie mogę! Tu nie ma żadnych przechodniów – wykrzyknął ogłuszony Olek.

Ada wzruszyła ramionami, jednak wreszcie przestała dzwonić.

– Jak dobrze – westchnęli dziadkowie, rodzice i cztery ogrodowe myszy.

– Cisza, aż dzwoni w uszach – roześmiał się dziadek. – Teraz mogę przedstawić wam nowego sąsiada. – Zaprowadził Adę i Olka w odległą część ogrodu. Tu, na pniu wysokiej brzozy,

powiesił kilka dni wcześniej budkę lęgową dla ptaków. – Zachowajcie ciszę. Wkrótce go zobaczycie – szepnął.

Już po chwili dzieci zauważyły nadlatującego od strony sadu ptaszka. Krótki prostokątny ogon sprawiał, że w locie wyglądał jak czteroramienna gwiazda. Usiadł na gałęzi brzozy, ale z daleka od budki. Dzieci mogły mu się przyjrzeć uważnie. Czarne skrzydła mieniły się w wiosennym słońcu zielenią i fioletem. W ostro zakończonym dziobie trzymał źdźbło zeschłej trawy.

Rozglądał się na wszystkie strony.

Olek i Ada aż wstrzymali oddechy, aby go nie spłoszyć. Ptak upewnił się, że nic mu nie grozi, i przefrunął do budki.

– Rozpoznaliście tego pana? – spytał dziadek.

– Pewnie. To pan szpak – odpowiedział bez wahania Olek.

– Pani szpak też osiedli się w budce? – spytała Ada.

– Oczywiście. Pan szpak wije gniazdo dla pani szpakowej i dla małych szpaczków.

– Będziesz miał bardzo dużo sąsiadów, dziadku – zauważył z uśmiechem Olek.

– Zdaje się, że będą podobnie hałaśliwi jak Ada i jej dzwonek – szepnęła mama, która dołączyła do obserwatorów pracowitego szpaczka.

– Szpet-szpet – zaśpiewał szpak i pomknął szukać materiałów na gniazdo. Wracał do budki wielokrotnie, przynosił pióra, korę, suche liście, mech, trawę.

– Stara się – zauważyła Ada.

Na to szpak zaskrzypiał jak stare deski w podłodze i jeszcze dodał: – Kuku, kuku!

Olek i Ada zrobili wielkie oczy. Ze zdziwienia, naturalnie. Czyżby pan szpak stracił rozum?

– Zapomnieliście, że szpaki potrafią naśladować różne głosy – przypomniał im dziadek, ubawiony zaskoczonymi minami wnucząt.

Następnego dnia o świcie Ada zerwała się z łóżka z głośnym krzykiem:

– Kradną mój rower!

Wypadła na podwórko w rozpiętej kurtce zarzuconej na piżamę. Za nią wyskoczyli dziadkowie, rodzice i Olek. Wszystkich obudził wyjątkowo głośny dźwięk dzwonka, który zdobił rower Ady. Jakież było ich zaskoczenie, kiedy odkryli, że rower stoi bezpieczny w komórce, a jego dzwonek... milczy. Gdy przetarli zaspane oczy, zobaczyli na gałęzi topoli przy oknie pokoju, w którym spała Ada, pana szpaka. Nowy sąsiad dziadka naśladował dźwięk dzwonka niczym najzdolniejszy artysta. Zdziwił się na widok rodziny w komplecie.

– Miau – miauknął jak kot i odleciał.

– „Miau”, czy to po ptasiemu dzień dobry? – zastanawiała się babcia.

Ada pomyślała, że to coś mniej przyjemnego.

– Przepraszam, panie szpaku – szepnęła w stronę budki.
Jak myślicie, dlaczego Ada przeprosiła szpaczka?

•• Rozmowa rodzica z dzieckiem na temat opowiadania.

- Dlaczego Ada jeździła na rowerze i dzwoniła?
- Kogo przedstawiał dziadek Olkowi i Adzie?
- Gdzie założył gniazdo szpak?
- Jakie odgłosy naśladował szpak?
- Dlaczego Ada myślała, że kradną jej rower?
- Kto głośno naśladował dźwięk dzwonka?
- Jakim dźwiękiem pożegnał szpak rodzinę?.

2. Tworzenie zdrobnień i zgrubień do słowa szpak.

szpak – np. szpaczek, szpakunio...

szpak – np. szpaczysko...

3. **Karta pracy cz. III str. 70/71**
4. **Litery i liczby cz. II str. 54-57**

5. Kochani polecam Wam dziś w ramach zajęć plastycznych wykonać samodzielnie ciastolinę
Oto podpowiedz jak to zrobić: <https://www.youtube.com/watch?v=bce4JPdglyI>

Ciekawostka dla rodziców

Masa plastyczna i jej wpływ na rozwój naszych dzieci

Dzieci uwielbiają się nią bawić. Masa plastyczna daje początek wielu kreatywnym zabawom. Przeczytaj za co powinni ją polubić również wszyscy rodzice.

Rozwija motorykę małą u dziecka

Motoryka mała odnosi się do sprawności dłoni i palców. Jej rozwój jest kluczowy w pierwszych latach życia, wpływa bowiem w kolejnych na wiele czynności wymagających dużej precyzji np. zapinania guzików, posługiwania się sztućcami oraz pisanie. Zabawa masą plastyczną to bardzo dobry sposób na:

- ćwiczenie sprawności palców – np. podczas lepienia małych elementów, formowania kulek, zwijania ślimaczków itp.;
- ćwiczenie sprawności całych dłoni – np. podczas ugniatania większej ilości masy, czy też przeciskania jej przez foremki.

Rozwija odpowiednie napięcie mięśniowe

Lepienie i ugniatanie poprawia nie tylko precyzję i płynność ruchu rąk, ale też usprawnia prawidłowy nacisk poszczególnych mięśni: przedramienia, ramienia i palców. Regularne zabawy z wykorzystaniem masy plastycznej mogą więc uchronić przed wadami napięcia mięśniowego, które przekłada się na zbyt mocny lub słaby nacisk na długopis. Skutkiem takiego zaburzenia jest problem z rysowaniem prostych linii, kształtnych liter lub figur geometrycznych.

Pobudza inicjatywę i wyobraźnię dziecka

Podczas zabawy masą plastyczną nie powinniśmy narzucać dziecku wykonania konkretnego zadania. Warto natomiast np. zachęcać malucha do ulepienia postaci z ulubionej bajki, jednak bez sugerowania, o którą bajkę, lub bohatera nam chodzi. Pozwólmy, by dziecko samo wyszło z inicjatywą i wykorzystało maksymalnie swoją wyobraźnię. Nie poprawiamy na siłę nawet niedoskonałych efektów pracy dziecka, co może zniechęcić go do tego typu prac plastycznych.

Tworzenie trójwymiarowych postaci, budowli i rozmaitych kształtów z masz plastycznej bardzo rozwija kreatywność i co równie ważne – uczy samodzielnej zabawy.